Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

# GÓRNOŚLĄZAK

**Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.**

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

**Przez lud — dla ludu!**
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

**Nr. 228** **Katowice, poniedziałek 3-go października 1932 r.** **Rok 31**

## Niemcy w Czechosłowacji.

Od pewnego czasu daje się zauważyć w Czechosłowacji nadmierny wzrost napastliwego niemieckiego ruchu nacjonalistycznego, co budzi poważne obawy ze strony większości społeczeństwa czeskiego i zastrzeżenia, tyczące się dotychczasowego kierunku polityki rządu czeskiego w stosunku do mniejszości niemieckiej. Od chwili bowiem, kiedy rząd praski dopuścił do współrządów Niemców, nadając im teki ministerjalne oraz udzielając im szereg ustępstw natury politycznej i gospodarczej z pokrzywdzeniem słowiańskich mniejszości narodowych. Niemcy czescy zakrzątali się żywo, by swe zdobycze nietylko utwierdzić, ale nawet rozszerzyć. Ów stosunek rządu praskiego do mniejszości niemieckiej sprzyja rozwojowi nacjonalizmu niemieckiego, którego występy przybierają coraz częściej charakter antypaństwowy, zagrażający w przyszłości państwowości czeskiej. Opozycyjna prasa czeska o charakterze narodowym woła na alarm, wykazując raz po raz niebywałe objawy wojującego hitleryzmu w granicach republiki, i domagając się likwidacji dotychczasowej polityki filogermańskiej rządu praskiego. Jak donosi „Narodni Polityka" (Nr. 196). Niemcy czescy posuwają się tak daleko, że jako obywatele czescy biorą udział w demonstracjach antypolskich, urządzanych w Niemczech jak zaszedł tego rodzaju wypadek w Sopotach, gdzie Niemcy demonstrowali przeciwko Polsce, a dokąd Niemcy czescy wysłali specjalną swą delegację dla zamanifestowania swej solidarności z antypolskiemi demonstracjami Niemców z Rzeszy niemieckiej. Innym razem znów niemiecki poseł do sejmu praskiego, Krebs, brał udział w hitlerowskich uroczystościach w Bayreuth w Bawarji. Poza tem wyjeżdża on często do Wiednia z ramienia stronnictwa Hitlera, o czem donosi praski organ „Czech". Ustawiczne zaś prowokacje ludności czeskiej ze strony osiadłych między nią Niemców demonstracje, pochody z nacjonalistycznemi sztandarami niemieckiemi oraz objawy wyraźnej nienawiści do państwowości czeskiej są tam na porządku dziennym. Czeska prasa narodowa dopatruje się przyczyn owego rozzuchwalenia niemieckiego w pobłażliwem traktowaniu ich ze strony obecnego rządu praskiego, który ustępuje ich zachciankom, czyniąc im coraz większe ustępstwa i usiłując ich pozyskać do współpracy dla dobra republiki przeróżnemi przywilejami. Jak donosi „Mor. Śl. Denik" (Nr. 217), na uroczystość poświęcenia pomnika św. Wacława w Sztramberku zaproszono do komitetu honorowego także Niemców, ministerstwa praskie wydają obecnie urzędowe druki w języku czeskim i niemieckim, zamieniając nazwę Praga na niemieckie Prag, urzędy pocztowe i kolejowe posługują się również coraz częściej dwujęzycznemi drukami urzędowemi, a w ślad za urzędami idą firmy czeskie, co w sumie nadaje Czechosłowacji charakter państwa czesko-niemieckiego. Owa pobłażliwość z góry w stosunku do Niemców wpływa demoralizująco na samą ludność czeską, która posługuje się teraz chętnie językiem niemieckim nietylko w rozmowie z Niemcami, umiejącemi po czesku, ale nawet między sobą. Ostatnio — jak donosi wspomniany wyżej „Mor. Sl. Denik" (Nr. 228), minister oświaty Dr. Derer zapowiedział Niemcom czeskim nadanie im samorządu kulturalnego, co w rezultacie jeszcze bardziej wzmoże agresywność żywiołu niemieckiego w Czechosłowacji.

Rząd praski pod wpływem opinji zarządził proces przeciwko członkom hitlerowskiego związku w Czechosłowacji, „Volkssport", którego występy nosiły znamiona wyraźnej zdrady państwowej, lecz jak zaznacza nawet niemieckie pismo „Kölnische Zeitung", sądy czeskie ukarały w tym wypadku nie inicjatorów tego ruchu, posłów niemieckich przedewszystkiem, lecz mniej znane osoby, będące jedynie narzędziem w ręku swych prowodyrów. Ten sam szczegół podkreśla z oburzeniem organ niezależnych legjonarzy czeskich „Legie", który domaga się stanowczo zupełnej zmiany obecnej filogermańskiej polityki rządu praskiego.

## Premjer Herriot wyśmiał oświadczenie ministra Neuratha.

**Berlin.** Minister spraw zagranicznych Rzeszy Neurath przyjął dziennikarzy niemieckich na konferencji prasowej i udzielał wyjaśnień w sprawie prac delegacji niemieckiej na terenie Ligi Narodów. Minister oświadczył, iż w sprawach mniejszościowych poczynił przygotowania, mające na celu uwydatnienie niemieckiego punktu widzenia.

Przedstawiając stanowisko rządu Rzeszy w sprawie rozbrojenia, minister Neurath zaznaczył, iż wyraźnie oświadczył ministrowi Simonowi, że nie może uznać jego prawniczych wywodów, zawartych w odpowiedzi na memorjał niemiecki z dnia 29. sierpnia br. Również zapowiedziane oświadczenie Hendersona, — które ma być wygłoszone przed wznowieniem prac biura konferencji rozbrojeniowej, nie posunie kwestji naprzód. Minister Neurath zaznaczył dalej, że nie unikał rozmów z Herriotem, oczekiwał jednak inicjatywy w tym względzie ze strony premjera francuskiego. W obecnej chwili inni powinni, zdaniem ministra Neuratha, wystąpić z nowemi propozycjami.

Nawiązując do rewelacyj prasy amerykańskiej w sprawie tajnych zbrojeń niemieckich, minister nazywa operowanie argumentem o niedotrzymaniu przez Niemcy postanowień, dotyczących rozbrojenia „zatruwaniem atmosfery". Nie wpłynie to jednak na stanowisko rządu niemieckiego, który nie przystąpi do rokowań rozbrojeniowych, dopóki nie otrzyma gwarancji, iż zniesione będą punkty, ograniczające wolność zbrojeń niemieckich.

### Neurath „zapomniał" o podstawowych zasadach grzeczności.

**Paryż.** Saint Brice donosi do „Le Journal" z Genewy, że **Herriot przyjął oświadczenie Neuratha serdecznym wybuchem śmiechu.** Niemiecki minister spraw zagranicznych skarżył się, że nie miał sposobności spotkać się z Herriotem, kiedy najelementarniejsze zasady kurtuazji kazały mu złożyć premjerowi francuskiemu wizytę. Co do samej deklaracji von Neuratha, to — zdaniem premjera — nie przynosi ona nic nowego. Intencje Niemiec są znane. Projekty podwojenia Reichswehry, gromadzenia wielkich zapasów materjału wojennego i wprowadzenia milicji nie powstały od wczoraj. Zdaniem St. Brice, oświadczenie Neuratha jest nieprzyjemne, zwłaszcza dla Anglików, — daje im ono bowiem wyraźnie do zrozumienia, że Niemcy nie chcą nic wiedzieć o propozycjach Hendersona.

## Uroczysta akademja w Katowicach ku czci ś. p. Małżonki Pana Prezydenta.

Staraniem Zarządu Głównego Tow. Polek i Zarządu Głównego Zw. Powstańców Śląskich odbyła się w niedzielę 2 bm. w Katowicach uroczystość ku uczczeniu pamięci i zasług społecznych ś. p. Prezydentowej Michaliny Mościckiej. Na uroczystość stawiły się liczne delegacje obu związków ze sztandarami. O godz. 11 odbyło się w kościele wojskowym uroczyste nabożeństwo za spokój duszy ś. p. M. Mościckiej. Odprawił je ks. prof. Bednorz, który pamięć i zasługi Wielkiej Zmarłej podniósł także w kazaniu. W nabożeństwie wzięli udział również liczni delegaci władz z P. Wojewodą dr. Grażyńskim i prezydentem miasta dr. Kocurem na czele. W czasie nabożeństwa śpiewali artyści opery p. Godlewska i p. Kruzer przy akompanjamencie p. dyr. Szlązaka.

Z kościoła udano się w pochodzie do Sali Powstańców przy Placu Wolności, gdzie o godz. 12 rozpoczęła się uroczysta akademja. Wielką salę wypełniły po brzegi liczne delegacje Towarzystw Polek i Grup powstańczych ze sztandarami. Przy przybyciu P. Wojewody i innych przedstawicieli władz, zagaiła akademję prezeska Zarządu Gł. Tow. Polek p. senatorka **Bramowska**, na której wezwanie uczczono przez powstanie pamięć ś. p. Mościckiej. Referaty o życiu i zasługach narodowych i społecznych ś. p. Mościckiej dla sprawy polskiej, a w szczególności dla Śląska wygłosili **p. Regorowiczowa** im. Tow. Polek i p. naczelnik **Przybyła** im. Zw. Powstańców Śl. Podkreślono Jej pomoc dla III. powstania śląskiego przez przywiezienie ze Lwowa całego pociągu z amunicją i żywnością dla powstańców. Wspomniano także o pomocy Jej dla kolonij letnich dzieci śląskich.

Zaproponowano utworzenie Komitetu z przedstawicieli Tow. Polek, Zw. Powstańców Śl. i Zw. O. K. Z. dla zorganizowania trwałego pomnika ś. p. M. Mościckiej w postaci ochronki lub kolonji letniej dla biednych dzieci śląskich. Podniesiono także myśl, aby gminy **Szopienice i Bielszowice,** w których ś. p. Mościcka przebywała w czasie III. powstania, uczciły Jej pamięć nazwaniem ulic Jej imieniem.

Akademję uzupełniły: śpiew chóralny chóru Szkoły Zawod. Żeńskiej Tow. Polek i śpiew p. artystki Godlewskiej przy akompanjamencie p. dyr. Szlązaka. Zakończono akademję wspólnem odśpiewaniem „Boże coś Polskę".

## Statek polski „Niemen" zatonął.

**Warszawa.** W nocy koło Göteborga zatonął statek handlowy „Niemen" własność „Żeglugi Polskiej", a to wskutek zderzenia z drugim okrętem nieustalonej jeszcze przynależności państwowej. Załoga statku została po 8 minutach uratowana. Statek wiózł ładunek węgla i był ubezpieczony.

*

**Sztokholm.** O szczegółach katastrofy „Niemna" donoszą: W chwili katastrofy kapitan „Niemna" znajdował się na mostku kapitańskim. Noc była mglista, padał deszcz, morze było bardzo wzburzone. Około godz. 3 kapitan zauważył nagle w odległości 25 metrów statek zbliżający się z wielką szybkością. W chwilę potem nastąpiło gwałtowne zderzenie. Barża „Lawhill" uderzyła „Niemen" niemal w sam środek wybijając wielką dziurę, przez którą wdarły się natychmiast strumienie wody. Pozatem jeden z masztów „Niemna" złamał się niszcząc aparat radjowy. Kapitan zrzucony przy zderzeniu z mostka został ranny w rękę. Niemniej jednakże zadzwonił natychmiast na alarm, wzywając załogę na pokład. Rzucono się do spuszczania łodzi ratunkowych. Większość członków załogi była prawie naga i starała się oddalić najszybciej od parowca, aby uniknąć ściągnięcia przez wodę, gdy parowiec zacznie tonąć. „Niemien" zatonął w 7 minut po zderzeniu. Załoga wiosłując utrzymała się na morzu w ciągu 7 godzin przy bardzo wielkich falach. Zauważona wreszcie przez parowiec szwedzki „Krourincesan Margareta". Dwa inne parowce przeszły opodal nie zauważywszy rakiet wypuszczanych przez rozbitków. Rozbitkowie zostali wyratowani przez marynarzy „Krourincessan Margareta", przyczem okazało się, że wielu z pośród rozbitków jest rannych. Nie wiadomo jednak dotychczas czy rany te są poważne.

**Sztokholm.** Agencja Szwedzka donosi w uzupełnieniu poprzednich wiadomości o zatonięciu „Niemna", że ze sterowcem polskim zderzył się 4-ro masztowiec chiński „Lawhill" idący z Mariehamm. Załoga zatopionego statku została odstawiona do Goeteburga. „Lawhill" został lekko uszkodzony na dziobie.

# Sensacyjne aresztowanie dyrektora zakładów księcia pszczyńskiego za oszustwa.

Katowice. W ubiegłą sobotę z polecenia prokuratora aresztowano wyższego urzędnika zakładów ks. pszczyńskiego dr. Ebelinga. Fakt ten wywołał na Śląsku wielkie wrażenie. Dr. Franciszek Ebeling, starszy dyrektor górniczy zakładów pszczyńskich, jest członkiem Rady nadzorczej i zastępcą przewodniczącego Rady (gen. dyr. Pistoriusa) w „Oswagu". Dr. Ebeling zaaresztowany został pod zarzutem dokonania na swem stanowisku oszustwa, idącego w dziesiątki miljonów złotych oraz umyślnego wprowadzenia w błąd władz sądowych. Afera ta związana jest z budową Fabryki Związków Azotowych w Wyrach, oraz takiejże fabryki w Waldenburgu w Niemczech. Obie te fabryki należą do księcia pszczyńskiego. Na koszta budowy tych fabryk zaciągnięta została pożyczka zagranicą w Szwajcarji w wysokości stu miljonów złotych. Na taką kwotę właśnie poszkodowani zostali zagraniczni wierzyciele. W aferę tę zamieszany jest i pośrednio książe pszczyński, bowiem nie wpłacił on trzech i pół miljona złotych tytułem kapitału zakładowego do fabryki w Wyrach. Skutek tego oszustwa był taki, iż pociągnęło ono za sobą i drugie przestępstwo, bowiem Rada nadzorcza i Zarząd Fabryki zawiadomili oficjalnie sąd, iż kapitał zakładowy został wpłacony, wskutek czego świadomie wprowadzili w błąd i oszukali władze sądowe.

Na terenie Szwajcarji, a mianowicie w Schaffhausen, utworzyli wmieszani w tę aferę fikcyjne przedsiębiorstwo budowlane pod nazwą „Amonium". Przedsiębiorstwo to założono li tylko dla łatwiejszego uzyskania kredytów. Śledztwo w sprawie tej kolosalnej a pod względem rozmiarów największej bodajże afery w całej Europie, prowadzone było przez nasze władze śledcze przez kilka miesięcy, jednocześnie zaś toczyły się dochodzenia w Szwajcarji, gdzie w aferę tę wmieszanych jest kilku poważnych adwokatów, którzy widocznie również uwierzyli w potęgę finansową księcia pszczyńskiego. Wszelkie dochodzenia w tej sprawie otoczone są ścisłą tajemnicą, a jedynym zewnętrznym efektem postępowania śledczego w sprawie afery, jest osadzenie za kratkami dr. Ebelinga.

Przypuszczać należy, iż w najbliższym czasie wielomiljonowa afera znajdzie się na wokandzie sądowej, a wówczas na jaw wyjdą wszystkie jej szczegóły, a zarazem rola księcia pszczyńskiego, który w tej sprawie był niejednokrotnie przesłuchiwany.

## Zmiany w rozkładzie jazdy na linji Rybnik — Sumina.

Katowice. Dyrekcja okręgowa kolei państwowych w Katowicach donosi: Z ważnością od 2 października rb. zmienia się rozkład jazdy poc. nr. 1632, który miał ze Suminy w kierunku Rybnika o godz. 22,18 odjeżdżać jak następuje: Sumina odjazd 22,10, Rydułtowy przyj. 22,22; odj. 22,23, Niewiadom przyj. 22,27, odjazd 22,28, Niedobczyce Wieś przyj. 22.31, odjazd 22.32 Niedobczyce przyj. 22.35, odjazd 22.36, Rybnik przyj. 22,41.

# Uchwały kongresu polskiego rzemiosła w Katowicach.

Uroczystości związane z obchodem 10-lecia istnienia Izby Rzemieślniczej w Katowicach zakończone zostały wczoraj Ogólnośląskim Kongresem Polskiego Rzemiosła i Drobnego Przemysłu Woj. Śląskiego zwołanym przez Radę Woj. Polskiego Rzem. i Dr. Przem. w porozumieniu z organizacjami rzemieślniczemi.

Kongres odbył się w Parku Kościuszki w sali p. Kubosza (dawniej Noglik). Udział w Kongresie wzięło pareset osób, reprezentując całe rzemiosło Śląska.

Kongres **zagaił i przewodniczył p. poseł Pientka,** prezes Rady i prezes Zw. Polskich Sam. Rzem. i Przemysłowców. Po powitaniu zebranych i skreśleniu doniosłości i celu Kongresu, na wniosek p. posła Pientki **wszyscy uczcili pamięć stojąc, minutą milczenia, śp. Michaliny Mościckiej, żony Pana Prezydenta.** Na wniosek p. Pientki uchwalono wysłać gratulacyjne depesze do: Pana Prezydenta Rzplitej, Premjera Prystora, Min. Zarzyckiego, Pana Wojewody Dr. Grażyńskiego i J. Em. Ks. Biskupa Adamskiego.

Z kolei głos zabrał p. kom. Juzwa, podkreślając znaczenie obchodu 10-lecia istnienia Izby Rzemieślniczej oraz składając serdeczne życzenia pomyślnych obrad. — Mówca zaznaczył, iż P. Wojewoda zawsze Kongresowi w imieniu Pana Wojewody zajmuje życzliwe stanowisko wobec postulatów rzemiosła i drobnego przemysłu i w miarę możności stara się o poprawę doli szerokich sfer rzemieślniczych.

Obszerny i rzeczowo ujęty referat o ogólnem położeniu rzemiosła i drobnego przemysłu wygłosił p. Hamerlok.

Referat zaś o sprawie dostaw wygłosił p. Wagner.

Najbardziej palącą sprawę, bo kwestję podatków, omówił obszernie p. Sadłowski, podkreślając konieczność zbliżenia płatnika z urzędem skarbowym, i domagając się, by komisje szacunkowe nie były oskarżycielami, lecz obrońcami płatnika. Referent rzucił również ciekawy projekt zaprowadzenia książeczek podatkowych, co ułatwiłoby zadania płatnika, jak i urzędów skarbowych.

Omówili wszystkie referaty p. senator Rogowicz oraz poseł Idzikowski, podkreślając ich wysoki poziom, oraz zaznaczając jakie kroki poczynił rząd celem ulżenia rzemieślnikom i drobnym przemysłowcom.

Zjazd zakończył p. poseł Pientka okrzykiem na cześć Pana Prezydenta i Wojewody dr. Grażyńskiego, podchwyconym i trzykrotnie powtórzonym przez zebranych.

Na kongresie zebrani uchwalili szereg rezolucyj, w których m. in.:

**Kongres domaga się: radykalnego obniżenia cen na węgiel, koks, żelazo, stal, cynk, blachę i inne metale, oraz cen na gaz i prąd elektryczny, jakoteż cen na cukier i drożdże i zrównanie cen na wspomniane produkty z cenami rynku światowego. Ceny obecne są u nas o 100 i więcej procent wyższe, aniżeli zagranicą i nie znajdują umotywowania ani w kosztach produkcji i cenie za surowce ani w konieczności państwowej, i wykazują rażącą dysproporcję w stosunku do cen na inne artykuły produkcji krajowej.**

**Na wypadek oporu ciężkiego przemysłu, kongres domaga się od rządu działań stanowczych, zdolnych nagiąć ciężki przemysł do obecnych warunków gospodarczych i zdolności nabywczej społeczeństwa, co jedynie może przyczynić się do rozbudowania konsumpcji krajowej i wzmożenia produkcji, do potanienia i ożywienia produkcji przemysłu przetwórczego oraz do stopniowego likwidowania plagi bezrobocia, nie cofając się przed oddaniem zamykanych warsztatów i zakładów przemysłowych pod zarząd przymusowy przy udziale władz, pracobiorców i konsumentów.**

**Zważywszy na obniżenie zarobków robotniczych i poborów urzędniczych oraz ogólnych obrotów, kongres domaga się obniżenia taryf przewozu kolejowego na surowce i artykuły pierwszej potrzeby, oraz przewozu osobowego 4 i 3 klasy, obniżenia opłat telegraficznych i telefonicznych oraz portorji, które dotychczas nie potaniały.**

**Kongres domaga się obniżenia ciężarów społecznych a szczególnie przegrupowania odpowiedniego grup niebezpieczeństwa przy ubezpieczeniu od wypadków.**

**Na wypadek utrzymania ubezpieczeń, Kongres domaga się ubezpieczenia państwowego na starość i na wypadek inwalidztwa właścicieli warsztatów rzemieślniczych i drobno-przemysłowych. Zaprzestania kontroli nocnej warsztatów piekarskich, gdyż obowiązujący czas pracy nocnej jest ustawą niemiecką z r. 1919 i nie obowiązuje poza Śląskiem w państwie polskiem i tem samem jest krzywdzącem prawem wyjątkowem dla śląskiego piekarstwa.**

# TELEGRAMY.

## Obniżka cen papierosów weszła w życie.

**Warszawa.** W Nr. 82 Dziennika Ustaw z dnia 30 września 1932 r. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z dnia 30 września 1932 r. zmieniające rozporządzenie ministra skarbu z dnia 8 kwietnia 1932 r. o ustaleniu taryfy na wyroby tytoniowe. Zgodnie z tem rozporządzeniem — szereg wyrobów Polskiego Monopolu Tytoniowego podlega obniżce cen. Tak n. p. papieros „Egipski odnikotynowany" z gr. 10 obniżono na 8½ gr, „Egipski Przedni odnikotynowany" z 12½ na 11, papieros „Ergo" odnikotynowany z 7½ na 7 gr. „Płaskie" z 5½ na 5 gr, machorka przednia z 14 zł na 12 zł za 1 kg, wreszcie cena zwykłej machorki obniżona została z 12 zł na 10 zł za 1 kg. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 października 1932 r.

## Obniżenie podatku od win gronowych

**Warszawa.** W numerze Nr. 82 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 30 września 1932 roku ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z dnia 30 września 1932 r. obniżające stawki podatku spożywczego od win musujących gronowych do 4 zł od pełnej butelki i do 2 zł od pół butelki, oraz od win musujących owocowych do 1 zł 30 gr od całej butelki i do 90 gr od pół butelki. Znajdujące się w wytwórniach opaski etykietowe nie zużyte do oklejania butelek z winem muusjącem gronowem i owocowem mogą być w ciągu 7 dni od wejścia w życie niniejszego rozporządzenia wymienionemi w właściwych Kasach Skarbowych na ilość opasek, odpowiadającym ich równowartości. Rozporządzenie wchodzi w życie z dn. 1 października 1932 r.

## Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

**W 21-zym dniu ciągnienia loterji klasowej padły wygrane na następujące numery:**

**10.000 zł. na nr.: 149854.**

**Po 3.000 zł. na n-ry: 27478 27864 79319 70514 139745.**

**Po 2.000 zł. na n-ry: 8670 11332 12301 13199 22274 35467 39355 46480 46407 86824 107069 125168 130525 132183 133051 133115.**

**Po 1.000 zł. na n-ry: 2711 13160 16055 21010 33187 33198 53540 58617 60324 62632 66865 68766 76174 82734 86638 92937 91037 95549 97441 91756 144931 144125 147367 148902.**

# Śmiała wyprawa napowietrzna kpt. Karpińskiego.

**Warszawa.** Wczoraj o godz. 5.45 rano wystartował z lotniska na Okęciu w Warszawie **kpt. pilot Stanisław Karpiński** z 1 pułku lotniczego wraz z mechanikiem Polskich Zakładów Skoda **Wiktorem Rogalskim** do raidu lotniczego z punktami lądowania **w Konstantynopolu, Allepo, Bagdadzie, Heracie, Kablulu, Kairze, Jerozolimie oraz w Warszawie.** Kpt. Karpiński podjął raid na płatowcu krajowej konstrukcji **„Lublin R. X. A.",** budowy inż. Rudlickiego, zbudowany w fabryce Plage i Laśkiewicz w Lublinie, zaopatrzonym w silnik Weight Skoda 220 HP., zbudowany w kraju przez Polskie Zakłady Skoda. Typ płatowca jest ten sam, na jakim kpt. Karpiński odbył jesienią zeszłego roku **raid dokoła Europy** tylko ulepszony do szybkości **do 190 km na godzinę,** silnik zaś produkcji i typu, na jakim odbyty już był długodystansowy raid lotniczy kpt. Skarżyńskiego ponad Afryką. Obecny raid **obejmuje trasę 14 tys. km.** Lotnikom wypadnie przebyć Karpaty, Alpy, Morze Czarne, Marmaro, Śródziemne i wielką pustynię syryjską perską, afgańską oraz łańcuch gór Persji i Afganistanu o wysokości **do 5 tys. metrów.**

# Okupiona zbrodnia.

27) (Ciąg dalszy.)

Kornet jasno zdawał sobie z tego sprawę, lecz nie chciał głośno mówić o tem. Wiedział, że sprawiłby Sabinie przykrość. Obowiązkiem jego było, samemu oddalać od niej tego rodzaju nieprzyjemności. Dziś wiedział już dobrze: odczuwał każdem uderzeniem serca, że ta chwilka spędzona z nim z dala od ciekawych oczu, często pod parasolem lub na chłodzie i wietrze, że ta chwilka była dla Sabiny świetlanym punktem dnia całego.

Z obawą o nią słyszał z niejaką ulgą, że Sabina postanowiła widywać się z nim co trzeci dzień, aż do wyzdrowienia Lea. Jednocześnie wszakże, zawczasu, przewidywał, że dwa dni dzielące go od tego widzenia, dla niego samego smutnemi, pustemi będą, że je wypełni tylko tęsknota.

Poprawa zdrowia malca postępowała ciągle naprzód. To nasunęło Sabinie myśl wyjazdu na wieś lub do jakiej kąpielowej miejscowości. Dziecko rychlejby przyszło do siebie, a ona sama choć na czas pewien odzyskałaby swobodę.

Poczęła więc mówić przed rodzicami o konieczności wyjazdu z dzieckiem, umiała do swego zamiaru nakłonić lekarza Sobolda i stanowczo dowodziła, że Leoś w mieście nie prędko się odzywi. Dla państwa Deuben podróż, choćby niedaleko, była nielada przedsięwzięciem, połączonem z licznemi kłopotami, niebezpieczeństwem, a przedewszystkiem z wielkimi kosztami. Odetchnęli też, gdy im Sabina po namyśle oświadczyła, że pobyt w jakimkolwiek kosztownym zakładzie kąpielowym uważa za zbyteczny, ponieważ niewątpliwie kilka tygodni spędzonych we dworze u brata Henryka w „Henrykowcu" niedaleko od miasta Hali równie korzystnie przyczyni się do wyzdrowienia malca. W taki sposób osiągnęła Sabina to, czego chciała, niemniej w sercu jej wzbierała gorycz na myśl, że nawet dla osiągnięcia tak zwykłej dla innych rzeczy, jak pobyt w domu brata, ona użyć musiała fortelu. Postanowiła podczas pobytu w „Henrykowie" stać się bratu użyteczną i serdecznie zbliżyć się do jego narzeczonej panny Marty.

Pozostawało dwa dni do wyjazdu. Popołudniu śpieszyła Sabina na miejsce zwykłego spotkania, aby opowiedzieć Edgarowi, że kufry już gotowe do drogi. Zanim doszła do lasku, czekała ją niespodzianka. Młody żołnierz, z ręką przy kaszkiecie podszedł do niej i zapytał, przypatrując się jej uważnie:

— Czy... czy pani Zeutern ?

— Tak jest i czegoż chcecie odemnie? — spytała Sabina zdziwiona.

Żołnierz podał tylko list, rękę przyłożył do kaszkietu i odszedł. Ręce młodej kobiety drżały. Obejrzała się wokoło, usiadła na kamieniu przy drodze, rozerwała list i czytała:

„Szanowna i droga Pani! Niespodziewany interes służbowy nie pozwala mi dziś osobiście zapytać o zdrowie kochanego dziecka. Pozostało mi albo narazić Panią na daremne czekanie, albo uprzedzić tem pismem. Służący mój dość jest uważny i roztropny. Opiszę mu Szanowną Panią dokładnie, że sie w rozpoznaniu Pani nie pomyli. Służący mój więc na wiadomej drodze wręczy Pani te słowa.

Wydaje mi się wprost niepodobnem abym przez dzisiejszy fatalny dla mnie zbieg interesów miał być pozbawiony wiadomości od Szanownej Pani. Czy wolno mi wypowiedzieć prośbę o zobaczenie się ze mną jutro? W każdym razie czekam.

Szczerze oddany
E. v. K.

Uczucie niezmiernego szczęścia ogarnęło piękną kobietę. Te słowa pisane, które w rzeczywistości mniej mówiły, aniżeli usta, spojrzenie, dźwięk głosu Korneta, zdawały jej się być jakby zakładem ich zaufania i przyjaźni, jakby bardziej zażyłem, serdecznem zbliżeniem.

Konieczność piśmiennej odpowiedzi przejmowała Sabinę zarazem obawą i rozkoszą. Długo jeszcze siedziała na kamieniu i niezliczone razy odczytywała list Edgara nie mogła się dość napatrzeć na to piękne, czytelne pismo. W drodze do domu obmyślała jak ona zdoła dnia tego jeszcze list napisać i odnieść go na pocztę. Urząd pocztowy był jedyną drogą, jeśli list dziś wrzuci do skrzynki, Kornet otrzyma go na czas, to jest jutro rano. Rodzice wiedzieli, że Sabina wymieniała listy jedynie z Zuzanną, przyjaciółką swą najserdeczniejszą, a kuzynką nieboszczyka męża, daleį z Bennem, Zeutern i z wujem Janem Osterrot, wiedzieli nawet o tem, że najwięcej pisywała listy w porze wieczornej.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Kronika bieżąca

Poniedziałek **3** października

Św. Kandyda, męcz.
Św. Gerarda, opata.
Św. Maksymjana z Bagaya, biskupa.
Św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

**Kalendarz słowiański:** Siemian.

**Jutro wtorek, 4 października:** Św. Franciszka, wyznawcy z Asyżu.

*

| | Wschód | Zachód |
|---|---|---|
| Słońca | o godz. 5,46; | o godz. 17,19. |
| Księżyca | o godz. 10,29, | o godz. 18,24. |

*

## Z historji śląskiej.

**3 października. 1776.** Król. Fryderyk II, pruski, wydał edykt, według którego żydzi mogą osiadać na Górnym Śląsku przy granicy polskiej. — **1922.** Na mocy dekretu Naczelnika Państwa z tego dnia, sejm śląski został zwołany na pierwsze posiedzenie w dniu 10 października 1922 r. **do Katowic.** Uroczystego otwarcia dokonał w imieniu naczelnika państwa prezydent ministrów Juljan Nowak. — **1923.** Sejm śląski uchwalił dwie ustawy, których mocą upoważnił Śląską Radę Wojewódzką do rozwiązywania pochodzących z wyborów rad miejskich i gminnych i zamianowywania w ich miejsce rad komisarycznych.

*

**W roku: 768.** Miasto **Opole** założono około tego roku. Później, przemoc państwa węgierskiego zagarnęła cały Górny Śląsk wraz z Opolem i trzymała blisko do końca dziewiątego wieku. Potem zdobyli górnośląską krainę Czesi i trzymali ją aż do czasów księcia polskiego Zimowita. — **810.** Miasto **Cieszyn,** stolica dawnych książąt piastowskich, miało być założone w tym roku. **845.** Po pierwszy raz zachodzi w historji nazwa Ślęzan, dzisiejszych Ślązaków. — **865.** Bracia Cyryl i Metody opowiadali Ewngelję św. prawdopodobnie i na Śląsku, zależnym od Morawian i Czechów. — **894.** Wielkomorawskie państwo rozpadło się, zaś w wieku dziesiątym zdobyli je Czesi. — **906.** Ziemiowit, książę polski, zdobył **Górny Śląsk z Opolem** i utrzymał przy swem panowaniu polskiem. — **960.** Około t. r. został założony dzisiejszy **Rybnik.** — **965.** Dubrawka, księżna czeska niosła światło św. Ewangelji do Wielkopolski. Kaplan Jordan, jadąc z nią, chrzcił po drodze Ślązaków. Krótko potem należał Śląsk do diecezji poznańskiej.

## Ochrona zwierząt a szkoła.

Sprawa ochrony zwierząt zawsze jeszcze u nas nie jest tak postawiona jakby tego wymagała ważność sprawy i jak to ma miejsce w innych kulturalnych krajach. Istnieje wprawdzie „Liga Przyjaciół Zwierząt“ z siedzibą w Warszawie, zawiązały się lokalne Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, ale działalność tych organizacyj ogranicza się jak dotąd do wygłaszania co pewien czas odczytów lub urządzenia raz do roku t. zw. „Dnia Dobroci dla Zwierząt“ (ostatnio 11 września rb.).

A zdaje się, że sprawa ochrony zwierząt powinna oprzeć się więcej na **wychowawczej działalności szkoły.** Łatwiej przecież jest zaszczepić w młodych sercach współczucie dla ciężkiej doli np. konia roboczego, czy psa podwórzowego, niż przekonać ciemne masy do ludzkiego tratkowania naszych zwierząt, zwłaszcza domowych.

Obecnie podjęto więc starania, aby sprawa ochrony zwierząt weszła na dobre do szkoły. Za przykładem bowiem zagranicy zawiązała się „Szkolna Liga Przyjaciół Zwierząt“, która chce wzniosłą ideę opieki nad zwierzętami propagować wśród młodzieży szkolnej. Aby odrazu ruszyć z miejsca, przystąpiono do wydawania osobnego pisemka, pod nazwą **„Młody Przyjaciel Zwierząt“** a pierwszemu zeszytowi — objętości 32 stron z 24 ilustracjami — nadano formę kalendarzyka na rok szkolny 1932-33.

Ponieważ akcja Ligi odniść może pożądany skutek tylko wtenczas, gdy jego organ tj. kalendarzyk dotrze do rąk wielu tysięcy dzieci, przeto ustalono na zeszyt nr. 1 z kalendarzykiem osobny cennik na zamówienie w większej ilości. Liga bowiem ma uzasadnioną nadzieję, że jej przedsięwzięciem zainteresują się szczególnie magistraty miast i starostwa powiatów, które zakupią kalendarzyki masowo dla szkół na terenie miasta lub powiatu. Ale i stowarzyszenia o ideowym kierunku jako też osoby o szla chetnem sercu mogą zamówić kalendarzyki i polecić wysłanie pewnej partji bezpośrednio do szkół celem rozdania między dzieci. Cena 1 kalendarzyka 35 groszy, 10 egzemplarzy 2,50 zł., 50 egz. 10.— zł., 100 egz. 16.— zł. (z portorjum).

Założycielami „Szkolnej Ligi Przyjaciół Zwierząt“ są nauczyciele, na członków mogą się jednakże zgłosić tak osoby, niezwiązane ze szkołą: wszyscy ludzie dobrej woli, którzy chcą współdziałać z Ligą. Składka roczna 3.— zł.

Bliższe szczegóły, tymczasowy statut, oraz egz. okazowy „Młodego Przyjaciela Zwierząt“ wysyła się chętnie na żądanie. Adres: **Poznań, ul. Wielka 18.** Ewent. wpłaty na konto w P. K. O. nr. 202388.



## Z Cieszyńskiego.

**Kurs gospodarstwa domowego.**

**Cieszyn.** Jednoroczny kurs gospodarstwa domowego, istniejący od szeregu lat przy żeńskiej szkole wydziałowej w Cieszynie prowadzony będzie w bieżącym roku szkolnym 1932-33 pod firmą Macierzy. Nauka odbywać się będzie ściśle według programu ministerjalnego. Na kurs przyjmuje się uczniów z ukończonym 14 rokiem życia. W zakres nauki wchodzi: teorja gospodarstwa, gospodarstwo domowe (gotowanie), piekarstwo, wędliniarstwo, przetwórstwo, pranie, prasowanie, roboty kobiece (bieliźniarstwo, krawieczyzna), higjena, porządek domowy. Wpisy odbędą się od 3 do 7 października włącznie w biurze zarządu głównego Macierzy Szkolnej Ks. Ciesz. Cieszyn, ul. Stalmacha 14, (I. piętro), w godzinach urzędowych (od 8 do 12 przed południem i od 3—6 o południu.

**Kto może otrzymać przepustki graniczne?**

**Cieszyn.** Starostwo w Cieszynie podaje do wiadomości, że w myśl art. 2 umowy między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką o ułatwieniach w małym ruchu granicznym (Dz. U. R. P. Nr. 43 ex 26 r.) przepustki graniczne otrzymać mogą jedynie osoby, zamieszkujące w pasie granicznym i tam osiadłe przynajmniej od trzech miesięcy. Do wydawania zaś przepustek granicznych kompetentna jest w myśl art. 5 cyt. umowy ta władza administracyjna I instancji, w której okręgu działania miesza osoba, żądająca przepustki. Wobec pow. storostwo w Cieszynie uprawnione jest do wydawania przepustek granicznych jedynie osobom, zamieszkałym przynajmniej 3 miesiące w następujących gminach tut. powiatu: Bażanowicę, Błądnice Dolne, Brenna, Brzezówka, Cieszyn, Cisownica, Dębowiec, Dzięgielów, Godziszów, Goleszów, Górki Wielkie, Górki Małe, Gumna, Harbutowice, Hażlach, Hermanice, Iskrzyczyn, Istebna, Jaworzynka, Kaczyce, Kisielów, Kiczyce, Koniaków, Kończyce Wielkie, Kończyce Małe, Kostkowice, Kowale, Kozakowice Górne, Kozakowice Dolne, Krasna, Łączka, Leszna Górna, Lipowiec, Marklowice Górne, Międzyświeć, Mnisztwo, Nierodzim, Ogrodzona, Ochaby, Pastwiska, Pierściec, Pogórz, Pogwizdów, Puńców, Pruchna, Simoradz, Skoczów, Ustroń, Wilamowice, Wisła, Wiślica, Zamarski, Zebrzydowice. Osoby więc nie zamieszkałe przez 3 miesiące w pow. wymienionych gminach tut. powiatu jak i osoby zamieszkałe poza terenem tut. powiatu nie mogą korzystać z przepustek granicznych wobec czego osobom tym w tut. starostwie nie będą wydawane przepustki graniczne.

**Zakończenie „tygodnia obrony narodowej“.**

**Cieszyn.** W dniu wczorajszym zakończyła się tu uroczystość **tygodnia obrony narodowej** urządzona przez towarzystwo „Strzelca“ w Cieszynie. W południe odbyła się na rynku w Cieszynie **przysięga pod sztandarem „Strzelca“,** poczem oddziały Strzelca oraz oddział strzelca góralskiego z **Istebnej** przedefilowały przed przedstawicielami władz cywilnych i wojskowych.

**Tam, gdzie zginęli bohaterscy lotnicy.**

W Cierlicku, na miejscu znalezienia zwłok ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury, wkopano prowizorycznie dwa drewniane krzyże z tabliczkami, na których wyryte są nazwiska zabitych bohaterów. Ludność miejscowa przyozdobiła krzyże kwiatami. W miejscu krzyży postawione zostaną wkrótce pomniki, które ufunduje ludność polska z czeskiego Śląska.

**Złodzieje ogołocili mieszkanie.**

**Mazańcowice.** Dnia 27 ub. m. podczas nieobecności domowników skradziono z niezamkniętego mieszkania Kominka Jana w Mazańcowicach ubranie męskie siwe, marynarkę brunatną, parę trzewików męskich czarnych, złoty łańcuszek w czerwonym futerale, obrączkę ślubną i brzytwę. W podejrzeniu o tą kradzież przytrzymano cyganów Józefa i Karola Bałasza z Czechowic. (c

— Jeszcze jeden projekt walki z klęską **bezrobocia.** Dyrektor rady społecznej w Stockholmie, p. Bertil Nyström, ogłosił w ostatnich dniach projekt osiedlenia bezrobotnych wszystkich państw europejskich na niezamieszkałych terenach Azji, Ameryki Południowej, oraz Afryki. Główny nacisk kładzie on na osiedlenie bezrobotnych w Afryce, gdzie ogromne przestrzenie, wzniesione na 1000 m. ponad poziom morza, ze względu na klimat nadają się doskonale dla Europejczyków. Gęstość zaludnienia w Afryce, jak podkreśla dyr. Nyström, wynosi przeciętnie 5 mieszkańców na 1 km. kw., podczas gdy w Europie liczba ta wynosi przeciętnie 46. Według projektu, bezrobotni zatrudnieni byliby na roli, oraz przy użytkowaniu bogactw mineralnych. Projekt dyr. Nystroma obudził duże zainteresowania w kołach międzynarodowych.

## Województwo śląskie.

* **Przedłużenie Syndykatu Hut Żelaznych.** Dnia 29 września odbyło się w Katowicach posiedzenie Zjednoczenia Głównego Syndykatu Polskich Hut Żelaznych pod przewodnictwem prezesa inż. Macieja Rogowskiego. Przedmiotem obrad było ostateczne uzgodnienie nowych umów syndykackich. Po całodziennych obradach uzgodniono i podpisano przez upoważnionych członków zarządu teksty nowych umów, na mocy których Syndykat Polskich Hut Żelaznych przedłużony został na najbliższe trzechlecie.

Prace nad przedłużeniem Syndykatu Hut Żelaznych trwały od szeregu miesięcy. W końcu jednak udało się specjalnie wyłonionej komisji pod przewodnictwem b. ministra Gliwica przy udziale dyr. generalnego F. Gieszyńskiego i b. ministra Grodzieckiego opracować i uzgodnić ostateczny tekst umów syndykackich, mimo iż natrafiono na bardzo poważne trudności, tak, iż nawet w tych sprawach b. min. Gliwic musiał udać się do Paryża, celem osobistego przeprowadzenia rozmów.

* **Przejście na emeryturę dr. Banaszkiewicza.** W najbliższym czasie przechodzi na własne żądanie na emeryturę dr. Witold Banaszkiewicz, naczelnik wydziału komunikacyjnego w śląskim urzędzie wojew. jeden ze starszych i najbardziej zasłużonych urzędników na Śląsku. Dr. Banaszkiewicz przechodzi na emeryturę po 38 latach służby, a po 14 latach pracy na terenie wojew. śląskiego. Pracował on przy plebiscycie na Śląsku Cieszyńskim, następnie na Górnym Śląsku.

* **Bezpłatny kurs dla dyrygentów chórowych.** Związek Śląskich Kół Śpiewaczych organizuje w roku bieżącym bezpłatny kurs ośmiomiesięczny dla dyrygentów chórowych, na którym udzielać się będzie wszelakich teoretycznych i praktyczn. wiadomości, potrzebnych do owocnej pracy nad krzewieniem pieśni w naszych zorganizowanych zespołach chóralnych. Lekcje kursu odbywać się będą w lokalach Instytutu Muzycznego w Katowicach i to pod kierownictwem prezesa Zw. Śl. Kół Śpiewaczych i dyrektora Instytutu Muzycznego St. M. Stoińskiego. Dokłady plan lekcyj wyłożony jest w sali Inst. Muzycznego. Na kurs przyjęci być mogą jedynie członkowie chórów Zw. Śl. Kół Śpiewaczych i Związku Kieleckiego, którzy w egzaminie wstępnym wykażą dostateczną znajomość gry na fortepianie lub skrzypcach i posiadają wystarczające zdolności wokalne potrzebne do kierowania zespołami chóralnemi. Do piśmiennych wniosków należy dołączyć krótki życiorys z dokładnem podaniem pracy w zespołach śpiewaczych. (jako śpiewak lub dyrygent), oraz poparcie zarządu koła. wzgl. okręgu, do którego wnioskodawca należy. Wnioski należy składać do kierownictwa kursu przy Instytucie Muzycznym w Katowicach, ul. Teatralna 7, gdzie udziela się bliższych informacyj w godzinach urzędowych. Początek kursu w środę, dnia 12 października rb. Egzaminy kandydatów we wtorek, dnia 11 bm. od godziny 16—19.

**Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych. — Konto P. K. O. 307.795.**

# Niepożyteczna ofiarność publiczna.

**Katowice.** Ostatnio przeprowadzone na terenie Katowic obławy policyjne na żebraków dają nam wiele do myślenia. Z doświadczenia życia codziennego wiemy, że każdy niemal żebrzący, pukający do naszych drzwi, zapewnia, że jest bezrobotnym, słusznie sądząc, iż społeczeństwo na tym punkcie jest bardzo czułe i napewno nie odmówi drobnego chociażby datku. W ten sposób wykorzystuje się bezceremonjalnie ofiarność publiczną.

Otóż obławy ostatnich czasów wykazały, iż w znacznym tłumie przychwyconych żebraków — bezrobotnych — w ścisłem tego słowa znaczeniu — niema wcale. Natomiast znajdują się między nimi najprzeróżniejsze indywidua, jak zawodowi włóczędzy, złodzieje, włamywacze i oszuści, rekrutujący się w znacznej części z elementu pozamiejskiego. Niejednokrotnie stwierdzono, że między „żebrakami“ znajdują się ludzie nawet zamożni, posiadający w bliższej lub dalszej okolicy miasta swoje własne domy i grunta. Przeważna zaś ilość to rzezimieszki i włóczęgi, pod pozorem żebraniny przepatrujący, gdzie możnaby coś ukraść względnie włamać się.

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzone fakty, przychodzimy do przekonania, że element żebrzący nie jest wart naszego zaufania i współczucia, przeciwnie należałoby go na każdym kroku tępić i wystrzegać się w swoim własnym interesie bezpieczeństwa. Władze miejskie i policyjne ze swej strony czynią wszelkie wysiłki, by mieszkańcom miasta Katowic zapewnić możliwie największe bezpieczeństwo. W akcji tej czynnikom powołanym społeczeństwo winno przyjść z najwydatniejszą pomocą. Magistrat katowicki w każdym poszczególnym wypadku, zasługującym na uwzględnienie, przychodzi biednemu z pomocą w tej czy innej postaci. Wiadomo, że opieka społeczna w Katowicach jest najlepiej rozbudowana w całej Polsce i gdyby nie szkodliwa łatwowierność samych mieszkańców miasta, to „biedaków“, żebrzących po mieszkaniach i ulicach, nie byłoby wcale.

Nie znaczy to jednak, by ofiarność publiczna miała całkiem ustać. Chodzi tylko o racjonalne skierowanie pieniędzy tam, gdzie one zużyte zostaną z pełnym pożytkiem dla prawdziwej biedy. Urząd opieki nad ubogimi miasta Katowic i „Caritas“ powołane są do roztoczenie pieczy nad potrzebującymi pomocy. Tam powinna się nasza ofiarność skupić i doraźnemi czy stałemi okresowemi datkami zasilać fundusze, które nie pójdą na wódkę czy inną rozpustę, ale służyć będą na gojenie ran prawdziwej biedy.

## Z Katowickiego

### Dotychczasowy konsul czeski opuścił miasto.

**Katowice.** Czeski konsul dr. Ryszard Pallier opuścił Katowice, powołany na wyższe stanowisko do centrali w Pradze. Jego zastępcą zamianowany został p. Alojzy Prohaska, dotychczas. konsul w Ruszczuku w Bułgarji.

### Działki dla bezrobotnych.

**Katowice.** Magistrat miasta Katowic ma do odstąpienia większą ilość działek dla bezrobotnych, nadających się pod uprawę warzywa i płodów rolnych. Bezrobotni, reflektujący na otrzymanie takiej działki zechcą zgłosić się w najbliższych dniach w biurze miejskiego komitetu do spraw bezrobocia, ul. Młyńska 4, pokój 28.

### Z posiedzenia rady miejskiej.

**Katowice.** Na posiedzeniu rady miejskiej uchwalono wniosek klubu prorządowego, wzywający magistrat, by celem uczczenia. pamięci śp. por. Żwirki i inż. Wigury nadał dwom ulicom, położonym w centrum Katowic nazwy obu bohaterów. Nadto rada miejska uchwaliła 1 000 zł. jako fundusz edukacyjny dla syna zmarłego lotnika Żwirki. — Na posiedzeniu tem obradowano obszernie nad sprawozdaniem miejskiej kasy oszczędności w Katowicach za rok bilansowy 1931 r. Rada miejska po obszernej, chwilami burzliwej dyskusji uchwaliła, by komisja rewizyjna uchwaliła wysokość poniesionych strat w tej kasie, aby pociągnąć do odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnej osoby, z których winy dokonane zostało zaniedbanie i niedopatrzenie w gospodarce miejskiej kasy oszczędności.

### Prolongata kart cyrkulacyjnych.

**Katowice.** Dyrekcja policji w Katowicach wzywa osoby. posiadające karty cyrkulacyjne, do składania tychże do prolongaty na rok 1933 w magistracie względnie urzędach gminnych według kolejności, ustalonej i podanej do publicznej wiadomości komunikatem prasowym. Obecnie należy składać karty cyrkulacyjne noszące liczby od 37 500 do 50 000 oraz karty noszące liczby do 37 500, które z jakichbądź powodów dotychczas nie zostały złożone. Dyrekcja policji zaznacza, że przedłużanie ważności kart cyrkulacyjnych na rok 1933 trwać będzie tylko do 31 grudnia 1932. Karty, niezłożone do tego terminu do prolongaty tracą z dniem tym ważność i po tym terminie bezwzględnie nie będą przyjmowane do ostemplowania.

### Wysadzanie amunicji w lasku załęskim.

**Dyrekcja Policji w Katowicach podaje do publicznej wiadomości, iż od dnia 4. do 18. października 1932 r. włącznie odbywać się będzie wysadzanie amunicji w lesie załęskim (dawn. Strzelnica Wojskowa) a to między godz. 8 i 16 codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel. Przestrzega się ludność przed niebezpieczeństwem grożącem w wypadku wejścia na teren wysadzania amunicji w powyżej oznaczonych dniach.**

### Konferencja opiekunek wydziałów parafjalnych „Caritas“.

**Katowice.** W ubiegłą środę, dnia 21 września o godz. 16 odbyło się w sekretarjacie Zw. „Caritas“ zebranie sióstr parafjalnych wydziałów „Caritas“, któremu przewodniczył dyrektor Zw. „Caritas“ ks. dr. M. Wojtas. Konferencja miała na celu skoordynowanie pracy wydz. parafj. „Caritas“ oraz wzajemne zapoznanie się sióstr parafjalnych, pracujących na terenie diecezji śląskiej. Obecnie mamy 13 zorganizowanych wydziałów parafjalnych: 1. Katowice-Dąb, 2. Katowice, parafja N. M. P., 3. Katowice-katedra. 4. Król. Huta, parafja św. Barbary, 5. Ruda Śl., parafja M. B. R., 6. Świetochłowice, 7. Tarnowskie Góry, 8. Wodzisław, 9. Krasowy. 10. Książenice, 11. Katowice-Bogucice, 12. Orzegów, 13. Katowice-Zawodzie. Przewodniczący zebrania ks. dr. Wojtas powitał serdecznemi słowy zebranych i wygłosił referat przedstawiający cel i zadanie wydz. parafjalnego „Caritas“, podkreślił istotę i rolę siostry parafjalnej w pracy charytatywnej i duszpasterskiej. Następnie prelegent zobrazował administracją wydz. parafjalnego, zwracając uwage na konieczność prowadzenia kartoteki, dziennika pracy siostry, księgi kasowej, członkowskiej jak i protokólarza. Na wniosek ss. Ludwiki — Rybnik i Heliody — Król. Huta św. Barbara, uchwalono opracowanie przez związek „Caritas“ dla wszystkich wydz. parafjalnych z administracją wydziałów. W bowania członków do wydz. parafj., zwalczania żebractwa, akcji dożywiania dzieci i zbiórki odzieży oraz dostarczenie Siostrom wzorów ksiąg związanych jednolitych odezw w sprawie werdyskusji jaka wywiązała się po referacie, brały udział wszystkie siostry, dzieląc się swojemi doświadczeniami, na terenie swej pracy zdobytemi. Konferencję zakończono o godz. 18.15. Ks. dr. Wojtas wyznaczył termin następnej konferencji sióstr parafjalnych na początek listopada br.

### Kurs handlowy dla dorosłych.

**Katowice.** Z powodu nadmiernej ilości zgłoszeń kandydatów na kursie handlowym dla dorosłych, otwartym przez Izbę Handlową przy szkole przysposobienia kupieckiego w Katowicach, ulica Stawowa 6 (gmach szkoły powszechnej) kierownictwo kursu zmuszone jest do otwarcia drugiego równoległego oddziału. Zapisy przyjmuje się do dnia 10 października codziennie między 6—9-tą wieczorem. Na ogólne żądanie kandydatów do przedmiotów obowiązkowych, to jest: księgowość pojedyńcza i podwójna (kupiecka i bankowa), korespondencja kupiecka, nauka o handlu, wekslu i czeku, arytmetyka handlowa, nauka o reklamie oraz zagadnienia sprzedaży za pośrednictwem agenta — dodano jeszcze jako przedmioty nadprogramowe: stenografję i pisanie na maszynach. Nauka odbywa się codziennie w godzinach wieczornych. Opłata wynosi 20.— zł. miesięcznie.

### Służąca okradła służbodawcę.

**Zawodzie.** Paweł Przybyła doniósł, że w nocy na 20 ub. m. służąca Eryka Parchańska z Żor skradła mu budzik, 4 prześcieradła, 6 koszul męskich, 3 białe obrusy, 2 płaszcze damskie, koc, żelazko, teczkę skórzaną, obrączkę ślubną z monogramem S. P. S,. poduszkę, firanki i elektr. aparat do masażu twarzy, poczem zbiegła w niewiadomym kierunku. (k

### Przytrzymanie sprawcy włamania.

**Zawodzie.** W toku dochodzeń prowadzonych w sprawie włamania, popełnionego w nocy na 1 ub. m. do magazynu firmy „Społem“ przytrzymano 30-letniego Romana Kokosińskiego, pochodzącego z Warszawy, obecnie bez stałego miejsca zamieszkania. Przytrzymanego przekazano władzom sądowym. (k

### Ucieczka wychowanka z zakładu wychowawczego.

**Giszowiec.** Przed kilku dniami zbiegł z zakładu wychowawczego w Cieszynie wychowanek Rudolf Marzec i przez dłuższy czas ukrywał się w domu rodzicielskim w Giszowcu. Funkcj. policyjny miejscowego komisarjatu, dowiedziawszy się o tem, zamierzał ukrywającego się w domu przytrzymać. Wówczas starszy brat stanął w obronie zbiegłego. W czasie zamieszania wychowanek zbiegł. (k

### Zaginięcie ucznia.

**Siemianowice.** Dnia 6 ub. m. oddalił się z domu rodzicielskiego z Siemianowic 18-letni uczeń seminarjum w Pogrzebieniu, Jerzy Przybylski. Wiadomości, któreby się mogły przyczynić do ustalenia miejsca pobytu zaginionego należy kierować do najbliższego urzędu policyjnego. (k

### Bogaty łup złodziejski.

**Ligota.** W nocy na 28 ub. m. weszli nieznani sprawcy do składu piekarza Ryszarda Pinocego (ul. Panewnicka 21) i skradli 50 kg. cukru, 40 tabliczek czekolady, 10 paczek sardynek, 5 kg. kiełbasy, 2 kg. masła, około 3 kg. sera, 400 kostek „Maggi“, około 3 kg. kawy ziarnkowej, 3 kg. słoniny wędzonej i około 22 zł. gotówki w bilonie. (k

## Z Król. Huty

### Co na to policja?

**Król. Huta.** Niejednokrotnie pisaliśmy o oszukańczych manipulacjach rzekomego obrońcy prywatnego Czesława Mojeckiego z ul. Krzyżowej 19. Ostatnio oszust ten po kilkumiesięcznej przerwie wypłynął znowu na widownię i dalej bezkarnie prowadzi swój nikczemny proceder. Ostatnio Mojecki „nabrał“ pewnego obywatela Król. Huty, niejakiego Łazarza Wyciska na poważną kwotę 1 580 zł. Pieniądze te pobrał Mojecki od niejakiego Wilhelma P. z Kochcic pow. Lubliniec, jako procent od długu hipotecznego, i użył na własne cele. Byłby czas, aby policja zajęła się nareszcie tym ptaszkiem i osadziła go w więzieniu.

## Z Świętochłowickiego

### Nieszczęśliwy wypadek.

**Świętochłowice.** W kamienicy przy ul. Farnej 16 spadła ze schodów lokatorka tegoż domu Marta Przybyłowa i złamała sobie rękę. Winę ponosi właścicielka domu, która nie oświetliła klatki schodowej.

### Kopalnia „Biały Szarlej“ przed uruchomieniem.

Jak się dowiadujemy, zarząd kopalni rudy cynkowej „Biały Szarlej“ **w Brzezinach** uruchamia w pierwszej połowie października nieczynną od lipca kopalnię **i zatrudni około 750 robotników.** Poza tem jak nas informują, Spółka Giesche ma zamiar uruchomić **jeden ze szybów kopalnianych pod Szopienicami, nieczynny już od kilku lat,** a którego budynki podaje się obecnie renowacji. Wydobycie dzienne węgla z tego szybu oblicza się **na 350 wagonów.**

### Protest Z. O. K. Z. w sprawie szkół polskich w Niemczech.

**Nowy Bytom.** Na ostatniem zebraniu koła miejscowego Z. O. K. Z. w Nowym Bytomiu uchwalono nast. rezolucję: „Koło miejscowe Z. O. K. Z. w Nowym Bytomiu zwraca się do dyrekcji Z. O. K. Z. z prośbą o poczynienie odpowiednich kroków u czynników miarodajnych w sprawie szykanowania polskiej mniejszości na terenie państwa niemieckiego, które ostatnio ujawnia się w zamykaniu szkół polskich w powiecie bytowskim i odbieraniu prawa nauczania polskim nauczycielom bez powodów. Miejscowe społeczeństwo polskie, sięgając pamięcią do wypadków osławionej Wrześni, na które wtedy w imieniu narodu polskiego odpowiedział listem otwartym do cesarza nasz wieszcz Henryk Sienkiewicz, stoi na stanowisku że dziś analogiczne szykany na akcję niszczenia polskości za kordonem, winny władze polskie odpowiedzieć reakcją w stosunku do mniejszości niemieckiej, aby Niemcy raz wreszcie zrozumieli, że Państwo Polskie nie pozwoli pod żadnym pretekstem krzywdzić Polaków w Niemczech. (ś

### Zajęcie trzech fur węgla.

**Nowe Hajduki.** Policja przytrzymała na jednej z tutejszych ulic trzy fury węgla pochodzącego z dzikich szybików. (ś

## Z Pszczyńskiego

### Kradzież w szkole.

**Murcki.** W nocy na 29 ub. m. nieznani dotychczas sprawcy weszli do prywatnej niem. szkoły i skradli z kancelarji kierownika tej szkoły kilka podręczników naukowych, 14 kłębków wełny, 2 m. płótna, piłkę nożną, skrzypce wraz z futerałem i około 21 zł. gotówki.

## Z Rybnickiego

### Rozkład jazdy autobusu na linji Rybnik — Racibórz.

**Rybnik.** Od 1 października rb. obowiązuje następujący rozkład jazdy na linji autobusowej Rybnik — Racibórz: Odjazd z Wodzisławia 7,30, z Pszowa 7.50, przyjazd do Raciborza 8.30. Odjazd z Raciborza 8.45, z Pszowa 9.26, z Wodzisławia 10.00, z Obszarów 10.11, przyjazd do Rybnika 10.30. Odjazd z Rybnika 12.00, z Obszarów 12.19, z Wodzisławia 12.45, z Pszowa 13.05, przyjazd do Raciborza 13.45, Odjazd z Raciborza o godz. 17.00, przyjazd do Wodzisławia o godz. 18,10.

### Żywa pochodnia.

**Pstrążna.** Dnia 29 września o godz. 11 uległa nieszczęśliwemu wypadkowi 10-letnia Lokalczykówna Anna z Pstrążnej. Dziewczynka stała w kuchni w pobliżu żelaznego pieca, z którego nagle wybuchł płomień, zapalając jej ubranie. Pierwszej pomocy udzielili nieszczęśliwej, która doznała poparzenia górnej części tułowia, domownicy i wezwany lekarz. Następnie przekazano ją do szpitala Spółki Brackiej w Rydułtowach. (r

### Kradzież mieszkaniowa.

**Pstrążna.** W nocy na 28 ub. m. skradziono z mieszkania Józefa Kirszniока 4 kompletne ubrania męskie, 9 sukien wiejskich, 2 białe damasowe nakrycia na łóżka, 2 duże chustki, 6 chustek małych kolorowych, pierzynę, poduszkę, 2 parę trzewików męskich i damskich, 2 powłoki do pierzyn, 4 do poduszek, 2 czerwone wsypy i różne inne drobiazgi łącznej wartości 1 000 zł. Po dokonanej kradzieży sprawcy zbiegli drogą polna w kierunku Czernicy i tam porzucili pewną część skradzionej bielizny. (r

### Spłonął dach domostwa.

**Łaziska.** W nocy na 29 ub. m. około godz. 1 z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach Karola Prakowskiego i zniszczył dach domu mieszkalnego i sprzęty rolnicze, czem wyrządził szkodę na około 4 000 złotych. (r

# Z Śląska Opolskiego.

**Zmiany w polskim konsulacie generalnym w Opolu.**

Dowiadujemy się, że konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Opolu, p. Leon Malhomme, opuści swe dotychczasowe stanowisko i z dniem 1 stycznia 1933 r. obejmuje stanowisko radcy do spraw emigracyjnych w ambasadzie R. P. w Paryżu. Na opróżnione stanowisko konsula generalnego przybędzie do Opola p. Bohdan Samborski z Warszawy, który dotychczas pełni tam obowiązki naczelnika wydziału w ministerstwie spraw zagranicznych.

Także na stanowisku konsula R. P. w Opolu zaszła zmiana. Dotychczasowy konsul p. Wyszyński został powołany na wyższe stanowisko w ministerstwie spraw zagranicznych. W tych dniach odbyło się w gmachu konsulatu generalnego oficjalne pożegnanie konsula p. Wyszyńskiego: przebieg pożegnania był serdeczny i bardzo miły.

### Z Bytomskiego.

Pod zarzutem zabójstwa aresztowano robotnika Romana Zamelkę **z Szombierk.** Aresztowany w pewnej oberży w Bobrku w dniu 13 września w czasie sprzeczki okaleczył kierownika parowozu Jana Manjure tak ciężko, że M. zmarł wskutek odniesionych okaleczeń w dniu 26 września br.

*

Małżonkowie Albert i Agnieszka Piskorkowie **w Bobrku** pędzili napoje alkoholowe z żyta, cukru i soli. Pewien urzędnik policji wpadł na ślad „palarni“ i wniósł podanie do sądu, który skazał każdego oskarżonego na 3 dni więzienia i 740 marek kary pieniędzy.

*

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o ucieczce **z Bytomia** do Polski przemytnika dewiz. Tym przemytnikiem był właściciel kantoru wymiany Józef Saper, który powrócił do Bytomia, gdzie został aresztowany i odstawiony do więzienia sądowego.

### Z Gliwickiego.

Zjednoczone huty „Oberhutten“ otrzymały z Rosji zamówienie na 12.000 osi od wagonów kolejowych. Osie będą wykonywane w hucie **w Gliwicach.** Prawdopodobnie zostanie przyjętych około 100 do 200 robotników.

### Z Raciborskiego.

W tych dniach wieczorem na dworcu kolejowym w **Krzanowicach** wykoleił się pociąg osobowy. Parowóz i następny wagon wyskoczył z szyn, hamując na dłuższy czas ruch kolejowy. Na szczęście obeszło się bez ofiar w ludziach.

*

Dnia 8 lipca br. dokonano napadu rabunkowego na bank **w Kietrzu,** w czasie którego ciężko okaleczono dyrektora banku. Pod zarzutem popełnienia tej zbrodni odpowiadali przed sądem przysięgłych w Raciborzu: Emil Boczek, Józef Konieczny i Alojzy Myszy z Wojnowic. Rozprawa była niezmiernie utrudniona z powodu odwołania przez oskarżonych pierwotnych zeznań, złożonych w śledztwie. Nie pomogły jednak żadne kretactwa, gdyż wszystkim udowodniono udział w zbrodni. Sąd wydał wyrok, skazujący Boczka na 15 lat, Koniecznego na 10 lat i Myszego na 8 lat ciężkiego więzienia oraz na utratę praw obywatelskich na przeciąg 10 lat.

### Z Kozielskiego.

Przy dolewaniu okowity do maszynki oblała się 9-letnia córeczka robotnika Kałuży **w Sukowicach.** Przy zapalaniu maszynki zapaliły się sukienki na dziewczynce, która odniosła tak ciężkie poparzenia, że wkrótce potem zmarła.

*

Trzyletnie dziecko urzędnika stadniny **w Koźlu, Żemełki,** ściągnęło ze stołu garnek z dopiero co ugotowanem mlekiem. Wrzące jeszcze mleko oblało całe dziecko. Od ciężkich poparzeń dziecko po paru godzinach zmarło.

### Z Opolskiego.

We wtorek do południa wyłowiono z Odry **pod Opolem** zwłoki robotnika Karola Wintera z Bełku. Na zwłokach nie stwierdzono żadnych obrażeń. Czy zachodzi nieszczęśliwy wypadek, czy też zbrodnia, wykażą dochodzenia władz śledczych.

*

W zamiarze samobójczym rzuciła się pod pociąg, jadący z Groszowic do Opola, służąca Gertruda Kuboszek z miejscowości **Bolko.** Parowóz odrzucił dziewczynę w bok, przyczem odniosła złamanie ramienia. Ranną odstawiono do szpitala św. Wojciecha. Przyczyna rozpaczliwego kroku jest nieznana.

*

Aresztowany został były dyrektor Banku Ludowego **w Opolu,** p. Leon Powolny i oddany do więzienia śledczego. Aresztowanie nastąpiło na wniosek sędziego śledczego w związku z obecnem badaniem dawnych niedokładności finansowych w banku. Aresztowany już od maja br. nie jest pracownikiem banku.

### Z Prudnickiego.

Niedawno **w Biedrzychowicach** spłonęła stodoła chałupnika Wilhelma Kałuży z całem tegorocznem żniwem i wszystkiemi maszynami rolniczemi. Również w roku ubiegłym nawiedził Kałużę pożar. Na właściciela padło stąd podejrzenie, że sam jest podpalaczem. Wskutek tego aresztowano go i odstawiono do więzienia sądowego w Prudniku.

*

Przed kilkunastu dniami przed sądem okręgowym **w Głogówku** miała się odbyć licytacja ogrodu warzywnego. Ponieważ nie znalazł się ani jeden nabywca, przetarg publiczny musiano odroczyć.

### Z Oleskiego.

Pogotowie policyjne aresztowało **w Łomnicy** osławionego i długo poszukiwanego przemytnika i kłusownika Kalusa, który w nocy na 4 września zastrzelił w Sierakowie starszego żandarma Frankego. Aresztowanie nastąpiło wśród następujących okoliczności: Kalus ukrył się w stodole polnej tak głęboko w sianie, że zaszła potrzeba gruntownego usunięcia siana z stodoły. Po 4-godzinnych wysiłkach jeden z żandarmów natknął widłami na twardy przedmiot. Po odrzuceniu ostatniej warstwy siana, natrafiono na mordercę w pozycji skurczonej, który próbował się bronić. Odebrano mu z rąk nabity rewolwer i nałożono kajdanki.

*

Kiedy robotnik P. **z Zborowskiego** przeprowadzał konia z Polski do Niemiec przez zieloną granicę, wpadł w zasadzkę, zastawioną przez straż graniczną. Konia odebrano, a przemytnika oddano w ręce władz.

### Z Kluczborskiego.

W godzinach rannych wybuchł w **Koniawie** pożar, który zniszczył dwie stodoły rolnika Heika. Ogień wybuchł w drewnianej, słomą krytej stodole i zajął również pobliską masywną stodołę. Cały tegoroczny zbiór z 80 morgów oraz część maszyn rolniczych padły pastwą płomieni. Istnieje przypuszczenie, że ogień został podłożony.

*

Przed **kluczborskim** sądem ławniczym odpowiadał niejaki Kalus za kradzież roweru. Kalus za różne kradzieże kilkakrotnie już był karany. Teraz też otrzymał przykładną karę jednego i pół roku domu karnego.

# Dział handlowy.

### Giełda pieniężna w Warszawie

**w dniu 1 października 1932 r.**

Dolar amerykański 8,91¼. Funt szterlingów 30,65 100 franków francuskich 34,87. 100 lirów włoskich 45,57. 100 franków szwajcarskich 171,61. 100 franków belgijskich 123 49. 100 guldenów gdańskich 173,03

### Giełda zbożowa w Poznaniu

**w dniu 30 września 1932 r.**

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 15,00—15,30. Pszenica 23,50—24,50. Jęczmień 15,00—16,50. Jęczmień browarniany 17,50—19,75. Owies 12 75—13,25. Mąka żytnia 23—24. Mąka pszenna 37,50—39,50. Otręby żytnie 8,75—9,00. Otręby pszenne 9—10. Otręby pszenne grube 10—11. Rzepak 34—35. Rzepik 34—39. Gor-

### Giełda zbożowa we Wrocławiu

**w dniu 30 września 1932 r.**

Notowano za 1,000 kg w handlu hurtowym: Pszenica 74,5 kg — 207, 78 kg — 205, 72 kg — 199, latowe 80 kg 192 68 kg — 184. Żyto 71,2 kg 156, 69 kg — 152. Owies 131. Jęczmień browarniany 180—195. Jęczmień do przemiału 168. Jęczmień zimowy 160. Mąka pszenna 70% — 28¼. Mąka żytnia 70% — 23¼, 65% — 24¼, 60% — 25¼. Mąka pszednia 34¼. Otręby pszenne 9 — 9½. Otręby żytnie 8¼ — 8¾.

# Sprawy towarzystw.

### Baczność b. urzędnicy policji górnośląskiej.

W niedzielę, dnia 9 października 1932 r. o godz. 9,30 przed południem odbędzie w Katowicach na sali do „Wypoczynku“ ul. św. Jana 10 — drugi walny zjazd delegatów, na który zaprasza się wszystkie zarządy kół miejscowych oraz członków. Porządek obrad doręczy się delegatom na zjeździe. O jaknajliczniejszy udział uprasza **Zarząd główny.**

### Wiadomości sportowych

**z powodu braku miejsca w dzisiejszym numerze nie mogliśmy uwzględnić. Wyniki z zawodów odbytych w sobotę ubiegłą i niedzielę podamy w jutrzejszem wydaniu gazety. REDAKCJA.**

**Wydawnictwo:** Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
**Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula — Król. Huta.
**Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
**Drukiem:** Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 979

# Odpowiedzi redakcji.

**A. G. Kończyce.** Piece należą do gospodarza czyli właściciela domu. Wobec tego, jeżeli piec jest niezdatny do używania gospodarz zobowiązany jest do naprawy lub też do dostarczenia nowego pieca.

**Gimnazjalista. B.** Zwolnienie od opłaty szkolnej zależy od ubóstwa rodziców, którzy posyłają dziecko do gimnazjum. Sprawę tę rozstrzyga dyrektor gimnazjum. Wobec tego trzeba zwrócić się z prośbą do Dyrekcji danego gimnazjum.

**Regjonalista.** Zgłosić trzeba się do Dyrektora Muzeum Śląskiego p. Dr. Dobrowolskiego, który napisał i wydał dziełko o budownictwie w dawnych czasach na Śląsku.

**J. Z. N.** Wpływy kasowe z opłat, uiszczonych na rzecz Śląskiego Funduszu Gospodarczego winny kasy gminne najpóźniej w ciągu pierwszych 14 dni każdego miesiąca przekazać na rachunek Śląskiego Funduszu Gospodarczego do wskazanej przez radę wojewódzką instytucji finanrowej. Gminy tytułem wynagrodzenia za spełnianie przez siebie czynności zatrzymują dla siebie 5 proc. wpłaconych kwot z opłat.

**K. K. w Janowie.** Zależy od umowy kupna. Jeżeli nie było żadnej umowy co do żniwa, to dawny właściciel ma prawo do zbioru aż do końca roku rolnego t. j. do jesieni.

**Do Niedobczyc.** Pożywienie dla kosa składać się winno z jajek mrówczych, tartej bułki i tartej marchwi. Gotowego żeru dla kosa można nabywać w sklepach w których sprzedaje się ptaki i inne małe zwierzęta. Pół funta kosztuje 2.00 złote. Kosa nauczyć można gwizdania, jeśli mu się często gwiżdże jedną i tę samą melodję. Można kosowi nawet dłuższe sztuki, jak krakowiaki, przygrywać na zwykłej piszczałce, a ptak wkrótce je będzie gwizdał.

**W. H. K.** Właściciel jest obowiązany utrzymywać przedmiot najmu w stanie zdatnym do użytku i wykonywać właściwe zarządzenia władzy policyjno-budowlanej.

**M. A. Połomia.** Podług 100 proc. przerachowania 620.48 marek niemieckich równają się 477,76 zł. Wobec tego trzeba zwrócić się do Kasy z zapytaniem, kiedy oraz jaką kwotę wypłaci za złożony pieniądz.

**W. R. K. R.** Prawo rozporządzenia mieszkaniami w domach prywatnych, opróżnionych przez funkcjonarjuszów państwowych służy urzędowi gminnemu, o ile dane mieszkanie było zajęte przez funkcjonarjusza państwowego w dniu 1 lipca 1926 r. (art. 27 ust. z dnia 16 grudnia 1926 roku w sprawie ochrony lokatorów.)

**W. Z. Marklowice.** Zakład Leczniczy Imienia Dr. Czopa w Jaworzu, Śl. Cieszyński.

—o—

# Program radjowy.

**Poniedziałek, 3 października 1932 r.**

**WROCŁAW, GLIWICE.** Godzina 6,00: gimnastyka. 6,15 Koncert. 11,15 Komunikaty. 11,30 Koncert. 13,00 Płyty gramofonowe. 13,45 Komunikaty. 14,05 Płyty gramofonowe. 11,45 Rozmaitości. 15,10 Wiadomości rolnicze. 15,30 Omówienie nowych książek. 15 45 Odczyt 16,10 Koncert. 17,30 — 19,30 Odczyty. 19,30 Pieśni R. Straussa. 20,00 Słuchowisko. 21,15 Muzyka kameralna 22,00 Komunikaty. 22,25 Porady radjotechniczne. 22,35—23,15 Transmisja koncertu z Londynu.

**Wtorek, 4 października 1932 r.**

**KATOWICE.** Godzina 11,50 Komunikat meteorologiczny. 11 58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Codzienny przegląd prasy polskiej 12,20 Koncert z płyt gramofonowych. W przerwie komunikat państwowego urzędu wychowania fizycznego. 14,15 i 14.25 Komunikaty gospodarcze. 16,00 „Wśród książek“ — przegląd najnowszych wydawnictw. 16,15 Przemówienie p. min. Jędrzejewicza. 16,30 Intermezzo muzyczne. 16,40 „W promieniach jesiennego słońca“. 17.00 Koncert symfoniczny. 18,00 Muzyka taneczna 18,55 Olga Ręgorowiczowa: „Trzeci tom Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku“. 19,10 Rozmaitości. 19,25 Komunikaty sportowe. 19,30 „Bluf i nonsens w muzyce dzisiejszej“. 19,45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 Pieśni polskie w wykonaniu Anieli Szlemińskiej. 20,30 Koncert popularny W przerwie wiadomości sportowe i dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.00 Kwadrans literacki. 22,20 Muzyka taneczna. 22,55 Komunikat meteorologiczny. 23,00 — 23,30 Dalszy ciąg muzyki tanecznej.

**WROCŁAW, GLIWICE.** Godzina 6,00: gimnastyka. 6,20 Koncert. 11 15 Komunikaty. 11.30 Odczyt rolniczy. 11,50 Koncert. 13,05 Płyty gramofonowe. 13,45 Komunikaty. 14,05 Płyty gramofonowe. 14,44 Rozmaitości. 15,10 Wiadomości rolnicze. 15,30 Program dla dzieci. 16,00 Koncert solistów. 17,00 Płyty gramofonowe. 17 30 Omówienie nowych książek. 17,50 —19,30 Odczyty. 19,30 Płyty gramofonowe. 20,00 Słuchowisko. 20,40 Muzyka taneczna. 22,40 Komunikaty. 23,00 Odczyt.

**Środa, 5 października 1932 r.**

**KATOWICE.** Godzina 11,50 Komunikat meteorologiczny. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12,20 Koncert z płyt gramofonowych. 14.15 i 14,25 Komunikaty gospodarcze. 16 00 Djalog dla dzieci starszych. 16,15 Bajeczki cioci Heli dla dzieci. 16,30 Komunikaty Związku wynalazców. 16,40 „Ziemia Krośnieńska“. 17,00 Audycja dla nauczycieli muzyki w szkołach ogólnokształcących. 17,30 Intermezzo muzyczne. 17,40 Pogadanka dla sfer pracujących. 18,00 Muzyka taneczna. 18 55 Rozmaitości. 19,10 Intermezzo muzyczne. 19,30 Feljeton literacki. 19,45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 Recital skrzypcowy Romana Totenberga. 20,55 Wiadomości sportowe. 21,00 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 21,05 Stare piosenki polskie wesołe i sentymentalne. 22,00 „Na widnokręgu“. 22,15 Aud. filmowo-radjowa na aparaturze fotocel. 22,45 Muzyka taneczna. 22,55 Komunika meteorologiczny. 23,00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

**WROCŁAW, GLIWICE.** Godzina 6,00: gimnastyka. 6,35 Koncert. 11,15 Komunikaty. 11,30 Koncert. 13,05 Płyty gramofonowe. 13,45 Komunikaty. 14.05 płyty gramofonowe. 14.45 rozmaitości. 15,10 Wiadomości rolnicze. 15,40 Odczyt. 16,00 Koncert. 16,30—19,30. Odczyty. 19,30 Płyty gramofonowe. 20,00 Słuchowisko. 21,00 Komunikaty. 21,00 Koncert mandolinowy. 22 10 Komunikaty. 22,30 Muzyka taneczna z Wiednia.

### W sprawie zniżki cen wyrobów tytoniowych.

Z dyrekcji P. M. T., do której zwróciliśmy się o wyjaśnienie w sprawie zniżki cen, dowiadujemy się, że przy wyborze gatunków kierowano się przedewszystkiem zasadą obniżenia cen względnie dania taniego papierosa najbardziej niezamożnym sferom społeczeństwa. W tym celu wprowadzono nowy papieros pod nazwą „Cienki“ po 1½ gr. za sztukę. Jest to papieros wyrabiany wyłącznie z polskich liści tytoniowych i jest bez ustnika. Jest to najtańszy dziś papieros w Europie. Dla przykładu wystarczy wskazać, że najtańszy papieros w Niemczech t. zw. dla bezrobotnych, kosztuje około 4 gr., we Francji 3 grosze itd. — Obniżenie ceny „Płaskich“ o ½ gr. na sztuce, wydaje się pozornie nieznaczną zniżką. Zważyć jednak należy, że sprzedaje się go (w ub. roku) ponad 700 miljonów sztuk rocznie. Machorka stanowi 65 procent całej sprzedaży ilości tytoniu, czyli, że zniżka ceny przedniej machorki o 14,2 proc. i zwykłej o 16,5 proc. też stanowi poważną redukcje wpływów. Ceny innych gatunków nie dało się zniżyć ze względów kalkulacyjnych, przytem sprzedaż niektórych z nich, jak „Aromatica“ (3 gr. sztuka) stale podnosi się a nie spada. (W ub. roku sprzedano około 1 miljarda 400 milj. sztuk), co wskazywałoby na wzięcie i dostateczną taniość papierosa. Niezależnie od wprowadzonych zniżek P. M. T. stale ulepsza gatunki swoich wyrobów, co również wymaga dużego nakładu kosztów. Dla przykładu wreszcie należy wskazać, że na samej machorce skutkiem zniżki, wpływy zmniejszą się o 22 milj. zł. rocznie, biorąc za podstawę ubiegły rok.

# Korespondencja z Istebnej.

**Istebna.** Przeglądając ostatnie numery „Śląskiej Gazety Ludowej“ można spotkać szereg notatek, pisanych rzekomo przez korespondentów miejscowych ludowców. Znając jednak nader niski poziom umysłowy naszych zagorzałych „bobkowców“ wie każdy z górali, że oni nie są w stanie napisać marnej notatki. Są to wszystko polityczne wyczyny macherów redakcyjnych tak wstrętne, że przechodzą wszelkie granice przyzwoitości. W bezsilności swej szczekają niby pies na księżyc, lecz jak psa szczekanie nie szkodzi blaskowi księżyca, taksamo wściekłe ujadanie starej bezzębnej Tekli nie umniejszy zasług naszego wielce poważanego księdza prałata Grima. Wiemy dobrze, czem On jest dla nas, jego zasługi i praca zostaną złotemi zgłoskami w historji rozwoju Istebnej zapisane.

Co on u nas zastał? Nic jednem słowem, wszystko od podstaw budował a w pracy swej nie ustał. Gdy przyszedł do Istebnej przed piętnastu laty, to renegactwo paskudne było sromotnie rozplenione, żadnego zrzeszenia polskiego nie było. Straż pożarna nawet miała komendę niemiecką, kościół nawpół pusty — dzwony zarekwirowane piszczałki z organ zabrane, pod koniec upadku nieboszczki Austrji niejedną przykrość musiał ks. prałat wycierpieć od władz ówczesnych za swe szczere polsko-narodowe przekonanie. Dziś kiedy parafja nasza ma rozszerzony przez przybudówkę ślicznie odnowiony i całkiem odrestaurowany Przybytek Boży, który z podziwem zwiedzają wycieczki z całej Polski, kiedy powstała sieć towarzystw religijno-oświatowych jak S. M. P., Kongregacja Marjańska. Związek Niewiast, — dziś kiedy ludność jest narodowo uświadomiona, to podłe szczeniaczki rzucają się i szarpią cześć i dobre imię tego co wszystko sam gruntował, od podstaw wznosił i uposażał.

A wy coście robili zawadjaki partyjne? W dyrdy goniliście do księdza Grima, prosząc, byście się w Wydziale gminnym mogli utrzymać i On zrobił — pomógł wam zawsze i wszędzie, a dziś tak się odpłacacie? Kamieniem za chleb rzucanie! — O bezmyślni i leniwego serca! Za swoją robotę każdy dostanie zapłatę powiada stare przysłowie, tak będzie i z wami. Ludek nasz góralski cierpliwy, ale już gniewnie na was „mamrze“ (mamrać znaczy w narzeczu góralskiem złorzeczyć). Wy już też to przeczuwacie i chcecie gniew ludzi od siebie odwrócić. lecz już po niewczasie.

Korony zasług możecie się śmiało spodziewać skoro tylko przyjdą wybory gminne. Zwolenników nawet tylu nie macie, ile palców u rąk i to jeszcze ciągle „monopolką“ ich zapał podsycać musicie, bo uczciwsi i trzeźwi ze wstydem się od was odwracają. Wszyscy znają bezinteresowność Kawuloka, co za świńskie nogi (sornki), masło i jajka wyrabiał zapomogi. Cały ogół wie o pracy spółki drzewnej, gdzie to ludowcy bracia Zowadowie za bezcen wydzierali drzewo od biednych kobiet.

Chlubnie też egzystują Kółka rolnicze Poloka i Zowady, że walnego zebrania ich nawet już nikt nie pamięta. To tylko krótkie urywki z kwiatuszków ludowcowych i jeśli chcecie co więcej panowie, to możemy służyć obszernymi cytatami każdego czasu. Narazie to wam może wystarczy — sam jestem chłopem i nie chcę błędów chłopskich rozmazywać, ale nie rzucajcie wy błotem na osobę zasłużoną, poważana i poszanowania godną a kiedy macie masło na głowie, to na słońce nie wychodźcie

**Popieraj przemysł rodzimy a dasz pracę bezrobotnym.**

# TEATR I SZTUKA.

## TEATR POLSKI W KATOWICACH.

**REPERTUAR:**

Wtorek, dnia 4. października „Głupi Jakób“ o godz. 20.

Środa, dnia 5 października: „Ciotka Karola“ o godz. 20-tej.

Czwartek, dnia 6. bm.: „Głupi Jakób“ o godzinie 20.

**TEATR POLSKI NA PROWINCJI:**

Poniedziałek, dnia 3 października: „Głupi Jakób“ Tarnowskie Góry o godz. 19,30.

Piątek, dnia 7 października: „Głupi Jakób“ Rybnik o godz. 19,30.

## Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

**Kino Casino:** „Nenita, kwiat Hawanny“.

**Kino Capitol:** „Miłość i zemsta dońskiego kozaka“.

**Kino Rialto:** „Księżna Łowicka“.

## Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

**Kino Colosseum:** „Księżna Łowicka“. 2. „Na złamanie karku“.

**Kino Apollo:** 1. „Skończona pieśń“. 2. „Uśmiech słońca“.

**Kino Roxy:** 1. „Okręt zaginionych dziewcząt“. 2. „W szalonem tempie“.

# Nowoczesne ogłoszenie.

Jedno z pism warszawskich zawiera takie ogłoszenie:

„Spełniając niniejszem smutny obowiązek zawiadamiam przyjaciół i znajomych, że ukochana żona moja zmarła w chwili, gdy obdarzyła mnie synem, dla którego poszukuję pielęgniarki do czasu, gdy znajdę nową towarzyszkę życia, młodą, piękną i posiadającą conajmniej 20.000 dolarów, która mogłaby mi być pomocną w prowadzeniu znanego mego magazynu bielizny, który przy tej sposobności przypominam mojej klienteli, szczególnie, że urządzam wyprzedaż po cenach okazyjnych, gdyż przenoszę magazyn do nowego domu, w którym oprócz tego jest wolnych jeszcze kilka mieszkań, oddam je w cenie po 500 dol.; dla tego to właśnie domu poszukuje się jednocześnie portjera.“